

Sygn. akt IV Ca 53/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w(...) IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Dorota Curzydło

Sędziowie SO: Wanda Dumanowska (spr.), Andrzej Jastrzębski

Protokolant: sekr. sądowy Barbara Foltyn

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2015 r. w (...)

na rozprawie

sprawy z powództwa M. L. i J. L.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego
w S. z dnia 3 listopada 2014r., sygn. akt IX C 347/13

1. oddala apelację,
2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w G. solidarnie na rzecz powodów M. L. i J. L. kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IV Ca 53/15

UZASADNIENIE

Powodowie M. L. i J. L. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz solidarnie od pozwanego (...) S.A. w G. kwoty 26.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 16.04.2013r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu według norm przepisanych, z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z nieruchomości należącej do powodów, za okres 1.09.2006r. do dnia 31.12.2012r. Pismem z dnia 6.02.2014r. powodowie rozszerzyli powództwo i wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na swoją rzecz dodatkowo kwoty 9.618 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 16.04.2013r. do dnia zapłaty. Powodowie podnieśli, że są właścicielami nieruchomości położonej w miejscowości K. przy ul. (...), działki nr (...), dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi KW nr (...), na której to nieruchomości zostały posadowione urządzenia przesyłowe będące własnością pozwanej. Linia energetyczna zajmuje powierzchnię 990 m², co ogranicza możliwość zabudowy działek powodów. Wezwali oni pozwanego do dobrowolnego uregulowania długu.

Pozwany (...) S.A. w G. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów solidarnie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany wskazał, że roszczenie powodów nie jest zasadne z uwagi na toczące się pomiędzy stronami postępowanie o ustanowienie służebności przesyłu, której ustanowienie za jednorazowym wynagrodzeniem skonsumuje uszczerbek powodów spowodowany korzystaniem z nieruchomości przez pozwanego. Pozwany wskazał, że jako posiadacz w dobrej wierze nie jest zobowiązany do zapłaty powodom

wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Zakwestionował przy tym wysokość dochodzonego przez powodów roszczenia oraz domaganie się przez powodów wynagrodzenia obejmującego odszkodowanie za zmniejszenie wartości nieruchomości.

Wyrokiem z dnia 3 listopada 2014 roku Sąd Rejonowy w (...) zasądził od pozwanego (...) S.A. w G. solidarnie na rzecz powodów M. L. i J. L. kwotę 35.618 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 26.000 zł od dnia 16.04.2013r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 9.618 zł od dnia 18.02.2014r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekając, że koszty procesu ponosi w całości pozwany, przy czym szczegółowe rozliczenie kosztów postępowania pozostawił referendarzowi sądowemu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następującego stanu faktycznego:

M. L. i J. L. są współwłaścicielami nieruchomości, położonej w K. przy ul. (...), składającej się z działek nr (...), dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą KW (...).

Działki nr (...) o łącznej powierzchni 0,2876 ha stanowią teren o przeznaczeniu rolnym, gdzie dopuszczona jest zabudowa zagrodowa oraz lokalizacja urządzeń infrastruktury technicznej, a także teren o przeznaczeniu pod zabudowę usługowo-mieszkaniową i usługi z wykluczeniem stacji paliw. Dopuszczone jest sąsiedztwo działek o zabudowie usługowej z działkami o zabudowie mieszkaniowej, a także sąsiedztwo obiektów usługowych i mieszkaniowych na jednej działce lub na działkach sąsiednich oraz lokalizacja urządzeń infrastruktury technicznej.

Z ustaleń Sądu i-ej instancji wynika, że na w/w działkach posadowione są urządzenia elektroenergetyczne w postaci słupa kratowego wysokiego napięcia 110 kV i linii napowietrznej wysokiego napięcia 110 kV relacji S. ul. (...) - ul. (...). Przedmiotowe urządzenia stanowią własność pozwanego. Posadowienie na przedmiotowych działkach urządzeń elektroenergetycznych czyni znaczną część gruntu bez możliwości faktycznej zabudowy.

Wysokość wynagrodzenia z tytułu korzystania z nieruchomości M. L. i J. L. poprzez posadowienie na niej urządzeń elektroenergetycznych w okresie od 1.09.2006r. do 31.12.2012r. wynosi 35.618 zł.

M. L. i J. L. pozwem wniesionym przeciwko (...) S.A. w G. dnia 15.09.2006r. domagali się przywrócenia zajętej części działki nr (...) do stanu zgodnego z prawem, poprzez usunięcie posadowionego na niej słupa oraz linii wysokiego napięcia oraz zwrot zajętej części nieruchomości gruntowej oraz o zapłatę kwoty 84.000 zł z tytułu bezumownego korzystania z części nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) za okres 10 lat wstecz od daty złożenia pozwu. Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w(...) z dnia 31.03.2010r., sygn. I C 198/06, zasądzono od (...) S.A. w G. na rzecz M. L. i J. L. solidarnie kwotę 20.642,40 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 31.03.2010r. z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości stanowiącej działkę nr (...), poprzez istnienie na niej urządzeń elektroenergetycznych za 10 lat poprzedzających złożenie powództwa w sprawie

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika również, że (...) S.A. w G. złożył w Sądzie Rejonowym w (...) wniosek o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej własność M. L. i J. L.. Prawomocnym postanowieniem z dnia 10.08.2010r. w sprawie IX Ns 248/10 Sąd Rejonowy w (...) oddalił wniosek (...) S.A. w G. o zasiedzenie służebności przesyłu.

(...) S.A. w G. pismem z dnia 22.11.2010r. wystąpił z wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu na działkach nr (...) za jednorazowym wynagrodzeniem. Sprawa jest w toku, aktualnie zawieszona.

Pismem z dnia 25.03.2013r. M. L. i J. L. wezwali (...) S.A. w G. do zapłaty do dnia 15.04.2013r. kwoty 26.000 zł z tytułu bezumownego korzystania z działek nr (...)/ i (...) za okres od 1.09.2006r. do dnia 31.12.2012r.

Pozwany pismem z dnia 16.04.2013r. wskazał na brak możliwości zapłaty z uwagi na toczące się pomiędzy stronami postępowanie sądowe o ustanowienie służebności przesyłu, gdzie zostanie ustalone wynagrodzenie, które może uwzględniać koszty dotychczasowego korzystania przez pozwanego z nieruchomości powodów.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, że powództwo zasługiwało w przeważającej części na uwzględnienie. Od ustalenia, czy posiadanie to było posiadaniem w dobrej czy złej wierze uzależnił Sąd Rejonowy ocenę zasadności roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Jego zdaniem zła wiara poprzednika prawnego pozwanego, a następnie pozwanego przez cały czas, od momentu wejścia w posiadanie, nie budzi wątpliwości. Pozwany, a wcześniej jego poprzednik wiedzieli, że nie przysługuje im ograniczone prawo rzeczowe, jakim jest służebność gruntowa na nieruchomości powodów. Fakt, że wcześniej toczyła się między pozwanym, a powodami sprawa o usunięcie urządzeń oraz o tożsame roszczenia (sygn. I C 198/06), tylko za inny okres posiadania, pozwala przyjąć, że co najmniej od daty wniesienia pozwu w tamtej sprawie (15.09.2006r.) pozwany jest zobowiązany do zapłaty na rzecz powodów wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości. Ponadto zła wiara pozwanego przesądzona została w postępowaniach sądowych w sprawie I C 198/06 i IX Ns 248/10. Nie ma przy tym znaczenia dla oceny charakteru posiadania nieruchomości przez pozwanego okoliczność, że pozwany podejmował i podejmuje nadal działania zmierzające do zalegalizowania swego posiadania. Nie utracił bowiem przez te działania złej wiary, a jego posiadanie nie zmieniło charakteru.

Wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powodów w okresie od 1.09.2006r. do 31.12.2012r. Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o opinię biegłej sądowej A. D.. W szczególności obszar zajęty pod urządzenia elektroenergetyczne biegła ustaliła zgodnie z opinią geodezyjną sporządzoną przez biegłego geodetę P. J. w sprawie IX Ns 872/10, na 846 m², z czego obszar zajęty przez słup wynosi 30 m². Ponadto zdaniem biegłej istniejące nad działką linie elektroenergetyczne mogą podlegać z punktu widzenia eksploatacji stałym czynnościom wykonywanym przez ich właściciela, polegającym na oględzinach linii, przeglądach linii, usuwaniu awarii, czynnościach konserwacyjnych, przełączaniach linii. Poza tym nie wyklucza się faktu i konieczności, aby właściciel linii i urządzeń miał dostęp do nich bez ograniczeń, uwzględniając szerokość przejazdu i dojazdu do urządzeń w zakresie posiadanego sprzętu, zaś wymagana szerokość pasa dojazdu do urządzeń winna wynosić co najmniej około 4 m. Biegła ustaliła w pierwszej kolejności wartość rynkową 1 m² gruntu, przed obciążeniem nieruchomości służebnością przesyłu, dla aktualnego sposobu użytkowania, a następnie ustaliła wysokość wynagrodzenia z tytułu korzystania z nieruchomości powodów przyjmując, że wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z gruntu równe jest rocznym stawkom czynszu dzierżawnego w poszczególnych latach. W ten sposób biegła ustaliła wynagrodzenie za teren pod słupem, za teren strefie ochronnej w obszarze pod liniami elektroenergetycznymi i wysokiego napięcia dla szerokości po 14,5 m od skrajnego przewodu linii oraz przyjęła waloryzację wynagrodzenia za poszczególne lata.

Z opinii biegłej wynikało, że wysokość wynagrodzenia z tytułu korzystania z nieruchomości powodów, poprzez posadowienie na niej urządzeń elektroenergetycznych w okresie od 1.09.2006 r. do 31.12.2012 r. wyniosła 35.618 zł.

Biegła w pisemnych uzupełniających opiniach oraz w ustnej opinii uzupełniającej złożonej na rozprawie w dniu 23.10.2014r. odniosła się do zarzutów pozwanego, wskazując m.in., że ograniczenia spowodowane były posadowieniem urządzeń elektroenergetycznych, a nie wprowadzeniem nowego prawa miejscowego.

W ocenie Sądu I-ej instancji opinia pisemna biegłej A. D. z 16.01.2014r. oraz opinie uzupełniające pisemne i ustna złożona na rozprawie są rzetelne, fachowe i należyście uzasadnione. Sąd a quo przyjął zatem dokonane przez biegłą ustalenia i wnioski za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie, a w konsekwencji zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 35.618 zł z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w okresie od 1.09.2006r. do 31.12.2012r., wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 26.000 zł od dnia 16.04.2013r. do dnia zapłaty. W zakresie odsetek od kwoty 9.618 zł, o którą rozszerzono powództwo, to podkreślił Sąd Rejonowy, że pełnomocnik powodów modyfikując roszczenie pismem procesowym z dnia 6.02.2014r. i określając wysokość dochodzonego roszczenia, wniósł o zasądzenie odsetek od kwoty 9.618 zł również od dnia 16.04.2013r. do dnia zapłaty. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że powodowie zgłosili żądanie zasądzenia kwoty 9.618 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości pismem z dnia 6.02.2014r., które zostało przesłane bezpośrednio pełnomocnikowi pozwanego, Sąd Rejonowy uznał, że powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 9.618 zł po upływie 14 dni od dnia nadania pisma z dnia 6.02.2014r.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 98 § 1 k.p.c. i art. 100 zd. 2 k.p.c.

Z rozstrzygnięciem Sądu I-ej instancji nie zgodził się pozwany, który zaskarżył wydany wyrok z pkt 1 i 3, podnosząc następujące zarzuty:

1. naruszenia prawa materialnego, tj.:

a) art. 5 k.c., poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie za okres trwania postępowania o zasiedzenie służebności przesyłu oraz o ustanowienie służebności przesyłu,

b) art. 305² § 1 k.c. w zw. z art. 225 k.c. oraz w zw. z art. 224 § 1 k.c., poprzez zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powodów, mimo że toczyło się między stronami postępowanie o ustanowienie służebności przesyłu z wniosku pozwanego,

c) art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 1 i § 2 k.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie za obszar, z którego pozwana faktycznie nie korzystała, a także w stopniu nieuwzględniającym okoliczności związanych z korzystaniem z gruntu powodów przez pozwaną,

2. naruszenia prawa procesowego, tj.:

a) art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c., poprzez niewydanie postanowienia o zawieszeniu postępowania i oddalenie wniosku pozwanej o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia postępowania o ustanowienie służebności przesyłu (IX Ns 872/10)

b) art. 286 k.p.c., poprzez nieuwzględnienie wniosku pozwanej i niezażądanie wykonania dodatkowej opinii biegłego na okoliczność wyliczenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powodów za obszar, z którego pozwana faktycznie korzystała w okresie objętym żądaniem pozwu przy ustaleniu wysokości współczynnika współkorzystania z gruntu powodów uwzględniającego sposób korzystania i wykonywania prawa przez pozwaną,

c) art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c., poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności mających znaczenie dla ustalenia zasadności o wysokości dochodzonego roszczenia,

d) art. 233 § 1 k.p.c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym dowodów z akt postępowania o zasiedzenie oraz o ustanowienie służebności.

W efekcie apelujący wniósł o zmianę wyroku, poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać jednak należy, że mając na uwadze treść art. 382 k.p.c., sąd apelacyjny ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.04.1998r., II CKN 704/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 214). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w apelacji, należy w pierwszej kolejności rozważyć zarzuty formalne, ponieważ ich wynik determinował zaproponowaną przez Sąd meriti ocenę prawną. W tym zakresie istotny jest zarzut odnoszący

się do naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten stanowi, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W tym miejscu wskazać należy, że swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebraniem materiałem dowodowym. Jest to podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (vide: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, nie publ.). W orzeczeniu z dnia 10.06.1999 r. (II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655) Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Swobodna ocena dowodów nie może być jednak całkowicie dowolna. W doktrynie i orzecznictwie formułowane są reguły ocenne, które mają pomóc sędziemu, a wyprowadzane są przede wszystkim z prawidłowej wykładni obowiązujących postępowaniu dowodowym przepisów. Granice jej wyznaczają trzy czynniki: logiczny, ustawowy i ideologiczny (vide: Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, pod red. T. Erecińskiego, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1997, starszawa 1997, str. 379 i nast.). Pierwszy z tych czynników oznacza, iż sąd ma obowiązek wyprowadzenia z materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, bowiem własne przekonanie sądu nie może naruszać zasady logicznego powiązania wniosków z zebraniem w sprawie materiałem. Sąd może dawać wiarę tym lub innym dowodom, czy świadkom, czyli swobodnie oceniać ich zeznania, nie może jednak na tle tych zeznań budować wniosków, które z nich nie wynikają. Zasada ta ujęta jest w ramy proceduralne, tzn. musi odpowiadać pewnym warunkom określonym przez prawo procesowe (czynnik ustawowy), co oznacza, że sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości oraz że ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Nadto sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, tj. dokonać wyboru tych, na których się oparł i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Wiąże się to z obowiązkiem należytego uzasadnienia orzeczenia (por. art. 328 § 2 k.p.c.). Uważa się także, iż granice swobodnej oceny dowodów warunkuje także czynnik ideologiczny, tj. poziom świadomości prawnej sędziego oraz obowiązujące w danym momencie poglądy na sądowe stosowanie prawa. Obok znajomości przepisów, doktryny i orzecznictwa na postępowanie sędziego i sposób oceny przez niego różnych środków dowodowych wpływają także informacje dotyczące różnych faktów życia społecznego, jego ogólna kultura prawna, jak również system pozaprawnych reguł i ocen społecznych, do których odsyłają przepisy obowiązującego prawa. Przysługujące sądowi prawo swobodnej oceny dowodów musi być tak stosowane, aby prawidłowość jego realizacji mogła być sprawdzona w toku instancji. Ale skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (vide: SN w orzeczeniach: z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98 nie publ., z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, „Wokanda” 2000, nr 7, poz. 10, i z 5 sierpnia 1999 r., II UKN76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732).

Zdaniem Sądu II instancji apelująca spółka (...) nie wykazała, aby Sąd Rejonowy wydając zaskarżony wyrok dopuścił się nadużycia zasady swobodnej oceny dowodów, oceniając te dowody w sposób dowolny i niezgodny z zasadami logiki.

Wywodom Sądu I instancji nie można zarzucić dowolności, ani przekroczenia granic logicznego rozumowania. Sąd ustosunkował się do wszystkich podniesionych przez apelującą w toku sprawy zarzutów. Wskazał fakty, które uznał za udowodnione i na których oparł swoje rozstrzygnięcie. Odniósł się do całego zaproponowanego przez strony materiału dowodowego, wyjaśniając przy tym nad wyraz szczegółowo motywy, którymi się kierował. Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podzielił zaprezentowaną w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia ocenę zebranych dowodów, w tym w szczególności wnioski wywiedzione z opracowanej na potrzeby niniejszej sprawy opinii biegłej sądowej. Nie znalazł przy tym podstaw do jej zakwestionowania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Rejonowy, opierając się na doświadczeniu

życiowym i logice, w sposób całościowy i pozbawiony jakiegokolwiek dowolności – prawidłowo - zinterpretował zaproponowany przez strony materiał dowodowy.

W realiach rozpoznawanej sprawy zasadę odpowiedzialności pozwanej spółki za bezumowne korzystanie z opisanej wyżej nieruchomości powodów, rozstrzygnął już Sąd Okręgowy w (...) wyrokiem z 31 maja 2010 r. Wówczas to rozpoznając analogiczne żądanie pozwanych dotyczące takiegoż wynagrodzenia za wcześniejsze okresy, przesądził o złej wierze skarżącej, dając podstawy do uwzględnienia roszczeń właścicieli gruntu. Tym sam, Sąd I instancji rozpoznając obecne żądanie małżonków J. - L. o wynagrodzenie za kolejne okresy, był w tej mierze związany wydanym wówczas orzeczeniem.

W tym miejscu należy wyjaśnić, iż wbrew stanowisku strony apelującej, czym innym jest wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości, związane z eksploataowaniem przez przedsiębiorcę przesyłowego usytuowanych na niej urządzeń elektroenergetycznych (art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c.), a czym innym jednorazowe wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu ((...) § 1 k.c., w zw. z art. 225 k.c. i art. 224 § 1 k.c.). Są to dwie odrębne od siebie instytucje, z których pierwsza znajduje zastosowanie w tych stanach faktycznych, w których przedsiębiorca w przeszłości wykorzystywał urządzenia przesyłowe wybudowane na cudzym gruncie bez tytułu prawnego. Druga zaś wiąże się z uzyskaniem przez tegoż przedsiębiorcę tytułu prawnego, uprawniającego go do eksploatacji owych urządzeń w przyszłości. W pierwszym przypadku należne właścicielowi nieruchomości świadczenie, stanowi zapłatę za niejako przymusowe ograniczenie jego uprawnień do gruntu w ściśle określonym, minionym okresie. W drugim jednorazową zapłatę za znoszenie ingerencji przedsiębiorcy przesyłowego w jego własność, która dopiero ma nastąpić.

Skutkiem powyższego jest fakt, iż dla rozpoznawanych w niniejszej sprawie roszczeń powodów o zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z należącej do nich nieruchomości, bez znaczenia pozostaje wynik postępowania o sygn. IX Ns 872/10, o ustanowienie na rzecz pozwanej spółki służebności przesyłu.

Z tego też względu Sąd Okręgowy uznał, za bezpodstawne zarzuty skarżącej, sprowadzające się do zakwestionowania możliwości dochodzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w sytuacji, w której równolegle prowadzone jest postępowanie o ustanowienie służebności, jak również możliwości zasądzenia tegoż wynagrodzenia za okres po złożeniu przez pozwaną wniosku o ustanowienie służebności przesyłu.

Te same okoliczności przesądziły o bezzasadności zarzutów pozwanej, podniesionych w kontekście nieuwzględnienia złożonego przez nią wniosku o zawieszenie postępowania do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy IX Ns 872/10.

Odnosząc się do zarzutów pozwanej spółki, jakoby Sąd I instancji zasądził na rzecz powodów wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z opisanego wyżej gruntu w większym rozmiarze, niż wynikałoby to z rzeczywistego zakresu jego wykorzystywania na cele przesyłowe, należało stwierdzić, iż są one nieuzasadnione.

W przedmiotowej sprawie podstawowe znaczenie miało określenie powierzchni gruntu powodów, zajętej przez urządzenia energetyczne pozwanego. Należy przy tym zaznaczyć, że zajęcie gruntu nie oznacza wyłącznie fizycznego zajęcia określonej powierzchni, ale także przestrzenny zasięg wszelkich form oddziaływania na nieruchomość, które mogą wpływać na zakres korzystania z niej przez właściciela. W przypadku linii przesyłowych, co do zasady, chodzi w szczególności o szkodliwe dla człowieka i środowiska oddziaływanie pola elektrycznego i magnetycznego, skutkującego w normalnym stanie rzeczy ograniczeniem korzystania z nieruchomości na różnych polach, np. w zakresie produkcji rolnej lub leśnej, w zakresie związanym z procesami budowlanymi lub inwestycyjnymi, czy wreszcie w zakresie samego przebywania człowieka na danym obszarze.

Sąd Rejonowy badając omawianą kwestię, zasadnie oparł się na sporządzonej na potrzeby niniejszego procesu opinii biegłej sądowej A. D.. Biegła powołując się na opinię sporządzoną przez biegłego geodetę P. J. w sprawie IX Ns

872/10, jednoznacznie stwierdziła, że strefa ochronna, zajmowana na potrzeby urządzeń przesyłowych pozwanej spółki obejmuje 846 m².

Wyjaśnienia wymaga, że strefa ochronna to obszar znajdujący się w bezpośrednim sąsiedztwie linii energetycznej. Jego powierzchnia jest z reguły znacznie większa niż powierzchnia pasa energetycznego leżącego bezpośrednio pod napowietrzną linią elektroenergetyczną. (...) ochrona jest pasem wyłączonym z użytku, na którym w szczególności niedopuszczalna jest jakakolwiek zabudowa. Wyznaczenie strefy ochronnej w pasie przylegającym do linii elektroenergetycznej podyktowane jest z jednej strony koniecznością ochrony ludzi przed niekorzystnym dla ich zdrowia działaniem pola elektrycznego i elektromagnetycznego, powstającego w otoczeniu przewodów i urządzeń elektroenergetycznych, z drugiej zaś ochroną ludzi i mienia przed skutkami awarii linii takich jak choćby jej zerwanie. Z kolei pas technologiczny, błędnie utożsamiany ze strefą ochronną, jest tym fragmentem gruntu, który jest niezbędny dla prawidłowej obsługi linii elektroenergetycznej i jej urządzeń. Zapewnia on zakładowi energetycznemu - a szerzej przedsiębiorstwu przesyłowemu - możliwość dokonywania okresowych konserwacji linii, jej ewentualnych modernizacji oraz dokonywania napraw w przypadku awarii. We wszystkich tych przypadkach technicy i inżynierowie zakładu energetycznego muszą mieć swobodny dostęp do urządzeń elektroenergetycznych - kabli, słupów, transformatorów i innych jej elementów. Niemal zawsze w takich sytuacjach konieczny będzie także ciężki sprzęt, który musi wjechać w obszar pasa technologicznego.

Powołana w sprawie biegła stwierdziła, że szerokość wyznaczonej w niniejszej sprawie strefy ochronnej, wynika bezpośrednio z ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (...), który zakłada, iż w przypadku elektroenergetycznej linii napowietrznej WN 110 kV, dla ochrony ludzi i środowiska przed oddziaływaniem pola elektromagnetycznego, pas ochronny obejmuje teren położony w odległości 14,5 m od skrajnych przewodów linii. Biegła mając na uwadze, że zupełnie inaczej przedstawia się kwestia wykorzystania terenu usytuowanego bezpośrednio pod słupem energetycznym, inaczej pasa technicznego, a jeszcze inaczej obszaru rozciągającego się od jego granicy do zewnętrznych granic strefy, dla każdego z tych obszarów zastosowała inny przelicznik współposiadania. Na tej podstawie wyliczyła na kwotę 35.618 zł wartość należnego powodom wynagrodzenia, mając na uwadze fakt, iż strony nie kwestionowały ustalonej przez nią wartości 1 m² gruntu, zajętego na potrzeby pozwanej.

Sąd II instancji nie znalazł podstaw, by kwestionować opinię biegłej A. D. i uznał ją za wiarygodną. Miał przy tym na uwadze, iż była ona jasna, rzeczowa, logiczna, nie zawierała wewnętrznych sprzeczności. Została też poparta wysoko kwalifikowaną wiedzą sporządzającej ją biegłej sądowej, zawierała należycie i prawidłowo uzasadnione wnioski. W sposób konkretny wskazywała wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Została przy tym opracowana jasno, przejrzysto, w sposób zrozumiały i pozwalający na jej weryfikację. Biegła określając wysokość wynagrodzenia wskazała, na podstawie jakich okoliczności ustalenia te poczyniła. Swoje wnioski logicznie i przekonująco uzasadniła. Jej ustalenia były precyzyjne, wywody zrozumiałe i przekonujące. Biegła w swych opiniach uzupełniających w sposób wyczerpujący odpowiedziała na zgłoszone przez strony wątpliwości. Swoje stanowisko szczegółowo, logicznie i przekonująco uzasadniła, opierając się na własnym doświadczeniu i wiedzy.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I instancji, co do bezprzedmiotowości powoływania kolejnego biegłego, na okoliczność ustalenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powodów. W ocenie Sądu prowadziłyby to jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania i powiększenia jego kosztów.

Sąd Okręgowy za chybione uznał zarzuty skarżącej, jakoby należne powodom wynagrodzenie winno być niższe, z uwagi na fakt, iż ograniczenia strefy ochronnej wynikające z planu zagospodarowania przestrzennego (...), nie obowiązywały w okresie od 1 września 2006 r. do marca 2012 r. Kwestię tą szczegółowo wyjaśniła biegła wskazując, iż w przypadku braku tego rodzaju zapisów (...), pod uwagę bierze się szczegółowe przepisy BHP, regulujące zasady bezpieczeństwa w bezpośrednim sąsiedztwie linii wysokiego napięcia. Wskazała przy tym, że z jej doświadczenia wynika, że w przypadku linii 110 kV, szerokość stref ochronnych sięga nawet po 18-20 m od skrajnych przewodów. Niemniej jednak w niniejszej sprawie, przez wzgląd na (...), ograniczyła się do przyjęcia strefy obejmującej pas wyznaczony liniami oddalonymi po 14,5 m od skrajnych przewodów mimo, iż istniały podstawy do poszerzenia strefy. Z tego też względu Sąd II instancji stanął na stanowisku, iż de facto w okresie poprzedzającym uchwalenie planu zagospodarowania

przestrzennego (...), istniały przesłanki do ustanowienia szerszej strefy ochronnej na nieruchomości powodów, a co za tym idzie zasądzenia wyższego wynagrodzenia.

Za oczywiście niezasadny Sąd II instancji uznał podniesiony przez pozwaną zarzut nadużycia przez powódkę prawa podmiotowego (art. 5 k.c.). Przypomnieć trzeba, że art. 5 k.c. ma wyjątkowy charakter, przelamuje zasadę, że wszystkie prawa podmiotowe korzystają z ochrony prawnej. Odmowa udzielenia ochrony musi być uzasadniona okolicznościami rażącymi i nieakceptowanymi ze względu na system wartości istniejący w społeczeństwie. Wszelkie rozstrzygnięcia będące wyjątkiem od strzeżenia praw podmiotowych wymagają ostrożności oraz wnikliwego rozważenia wszystkich aspektów rozpoznawanego przypadku.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że argumentacja pozwanej, jakoby zachowanie powodów, którzy wystąpili z roszczeniem o zapłatę za bezumowne korzystanie przez pozwaną z ich nieruchomości, naruszało zasady współżycia społecznego, nie może zyskać aprobaty Sądu. Nie można bowiem tracić z pola widzenia, że to poprzednicy prawni pozwanej w sposób bezprawny zajęli i przez kilkadziesiąt lat korzystali z cudzej własności, nie ponosząc z tego tytułu żadnych wydatków. Jednocześnie pozwana w związku z dostarczaniem energii elektrycznej uzyskuje olbrzymie dochody, mając w niektórych obszarach kraju pozycję monopolisty. Z tych względów w realiach sprawy nie występują okoliczności, które przemawiałyby na rzecz tezy, że wykonywanie przez powodów swoich uprawnień właścicielskich było sprzeczne z jakąkolwiek z zasad współżycia społecznego i tym samym stanowiło nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.).

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy, mocą art. 385 k.p.c., oddalił apelację pozwanej jako bezzasadną (punkt 1 sentencji).

O kosztach postępowania Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 ust. 5 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez Radcę prawnego ustanowionego z urzędu (punkt 2 sentencji).